

Czekam Na Twój Przyjazd

Czerwone Gitary

Czekam na Twój przyjazd,
w dłoni siedem róż.
Stoję na peronie,
kwiaty zwiędły już.
Czemu spóźniasz się? Co z Tobą jest?
Co jest?

Pewnie na Twój przyjazd
nie doczekam się.
Znow nadejdzie zima,
śnieg przysypie mnie,
Śnieg przysypie mnie. Co z Tobą jest?
Co jest?

Z mej kieszeni grzeczne dzieci
Już zrobiły kosz na śmieci,
A ja wciąż stoję.
Czekam z utęsknieniem
I zapuszczam już korzenie.
Proszę Cię, przyjedź!

Takiej miłości
Już dziś się nie spotyka.
Kto by dziś zechciał
Tak czekać wciąż i czekać?
Kto by dziś zechciał
Tak tęsknić wciąż i tęsknić? –
Chyba tylko ja.

Co mam z sobą zrobić?
Tak się dłuży czas.
W kapeluszu gniazdko
zdążył uwić ptak.
Czemu spóźniasz się? Co z Tobą jest?
Co jest?
Choćbym tak na Ciebie
wiecznie czekać miał
Już stąd nie odejdę,
dalej będę stał,
Dalej będę stał, wciąż będę stał,
wciąż stał.

Z mej kieszeni grzeczne dzieci
Już zrobiły kosz na śmieci,
A ja wciąż stoję.
Czekam z utęsknieniem
I zapuszczam już korzenie.
Proszę Cię, przyjedź!

Takiej miłości
Już dziś się nie spotyka.
Kto by dziś zechciał
Tak czekać wciąż i czekać?
Kto by dziś zechciał
Tak tęsknić wciąż i tęsknić? –
Chyba tylko ja.

Pewnie na Twój przyjazd nie doczekam się.
Znów nadejdzie zima,
śni eg przysypie mnie,
Śnieg przysypie mnie. Co z Tobą jest?
Co jest?
Choćbym tak na Ciebie
wiecznie czekać miał
Już stąd nie odejdę,
dalej będę stał,
Dalej będę stał, wciąż będę stał,
my girl, my girl my girl,
my girl, my girl my girl,
my girl, my girl my girl,